

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III

ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 31 SIERPNIA 1948 ROKU

Nr 240 (894)

Ramadier zrzekł się – Schuman też nie potrafi Czego chce lud francuski, a czego... prezydent Auriol

Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej ogłosiło komunikat następującej treści: Rząd Bluma, Andre Marie i Schumana upadł po 1 miesiącu istnienia. Zdolał on uzyskać specjalne pełnomocnictwa finansowe i gospodarcze, ale nie udało mu się zdobyć poparcia narodu francuskiego. Rząd ten uprawiał politykę drożyzny i niedzi mas pracujących i dlatego nie potrafił przeciwstawić się odruchowi całego narodu, który wypowiedział się przeciwko polityce niedzi, głodu i wyrzeczenia się na niezależności narodowej.

Naród francuski pragnie utrzymać swą niezależność narodową i polityczną, swoją suwerenność państwową i chce odgrodzić się od podżegaczy wojennych. Pragnie on odstąpienia od umów międzynarodowych, gwałcących jego niezawisłość, jak układy londyńskie, brukselskie, umowy zawarte ze Stanami Zjednoczonymi itd. Francja pragnie trwałego i sprawiedliwego pokoju, otrzymania należnych jej odszkodowań wojennych, pragnie dobrobytu, rynków zbytu dla swego przemysłu i współpracy handlowej z krajami Europy wschodniej.

Naród francuski chce polepszenia warunków życia mas pracujących, stabilizacji gospodarczej. Jest to jedyna droga do odbudowy kraju, i tylko taki program może liczyć na poparcie ludu. Biuro polityczne nawołuje wszystkich członków ruchu oporu, wszystkich szczerych patriotów francuskich do współdziałania dla osiągnięcia powyższego celu.

ZE SPORTU

Skonecki mistrzem!

W dniu wczorajszym rozegrano finały tenisowe w grze pojedynczej panów.

Skonecki spotkał się w finale singla z Czechosłowakiem Zabrodskym. Tenista zagraniczny tylko w dwóch pierwszych setach stawiał Polakowi zacięty opór. III seta oddał już prawie bez walki.

Ostatecznie Skonecki zdobył tytuł mistrza w 3-setowej grze 6:3, 6:3, 6:1.

Groch o ścianę

Donoszą z Nowego Jorku, że „Columbia Film Company” musiała wycofać z ekranów najbardziej reakcyjny film, wyprodukowany przez Hollywood, „Portret amerykańskiego komunisty”, ze względu na nieprzychylną reakcję publiczności.

Przed niedawnym czasem, z tych samych względów musiano wycofać z ekranów film pt. „Spowiedź komunisty”.

O PUBLICZNA DYSKUSJE

60 przywódców związkowych z Detroit wysłało list do prez. Trumana i kandydata Partii Postępowej na prezydenta, Henry Wallace'a, żądając, aby przeprowadził publiczną dyskusję na wiecu, zorganizowanym w związku z „dniem pracy” w City.

Desygnowany przez prezydenta Auriola premier Ramadier zrzekł się misji tworzenia gabinetu, ponieważ nie udało mu się uzyskać poparcia stronnictw politycznych. Prezydent Auriol polecił kolejno utworzenie nowego rządu b. premierowi i ministrowi finansów w ustępującym rządzie Marie — Robertowi Schumanowi.

Po otrzymaniu od prezydenta Auriola misji tworzenia nowego rządu Schuman odbył konferencję z przywódcami partyjnymi, aby zbadać możliwości udziału ich w rządzie pod jego kierownictwem. Schuman odbył już rozmowy z przywódcami radykałów — ustępującym premierze Andre Marie i b. ministrem finansów w rządzie Schumana Rene Mayerem.

Zdaniem komentatorów główne trudności Schumana będą polegały na nakłonieniu radykałów do współpracy z

socjalistami. Szanse Schumana na utworzenie rządu wydają się być nikłe.

„Ce Soir” pisze, że Robert Schuman ma małe szanse sukcesu tam, gdzie spotkała już porażka Ramadiera. Dziennik podkreśla, że sam fakt, iż do Schumana zwrócono się z propozycją utworzenia rządu po upływie zaledwie miesiąca od jego własnej rezygnacji wskazuje, jak bardzo partie obecnej większości parlamentarnej są niezdolne do znalezienia takiej kombinacji ministerialnej, która mogłaby stawić czoło sytuacji.

Chata wuja Toma...

Murzyn „kosztuje” 35 dol.

Handel niewolnikami w USA kwitnie

Korespondencja z Nowego Jorku

228 murzynów, stłoczonych w ciężarówkach, przewiezionych zostało do Bay City w Michigan, w Georgii, trzy tygodnie temu i sprzedanych po cenie 35 dolarów fabryce konserw.

Murzyni ci przewiezieni zostali do 3 farm w okręgu miasta Bay przy czym wielu z nich zostało zmuszonych do spania w chlewie razem ze świniami. Po 2 tygodniach brutalnego traktowania i życia wraz ze świniami większa część ich uciekła. Włóczą się oni obecnie po całej okolicy.

Murzynów tych pociągła obietnica otrzymywania 6 do 12 dolarów dziennie za pracę na farmach, uprawiających ogórki. Po przybyciu okazało się że dostać jedynie mogą 2 dolary za 10-godzinny dzień pracy w polu.

Człowiekiem, który przybył do Georgii, celem przewiezienia murzynów jest Clyde Thompson zatrudniony w fabryce konserw w Bay.

Zakneblować usta podżegaczom!

Głos Polski w sprawie międzynarodowej konwencji prasowej

Na posiedzeniu komisji ONZ w Genewie omawiano projekt konwencji prasowej. Delegat polski dr. Suchy wystąpił przeciwko projektowi uważając go za niedostateczny, ponieważ nie zawiera najważniejszych punktów — zakazu propagandy wojennej i podżegania do wojny.

Dr. Suchy podkreślił, że Polska, jako kraj najbardziej dotknięty przez wojnę, przysłała swoich delegatów na konferencję w nadziei, że konferencja znajdzie sposób na zahamowanie rozpętanej propagandy wojennej. Konferencja nie spełniła jednak oczekiwań delegacji polskiej i projektowana konwencja nie kładzie bynajmniej tamy kampanii jednych państw przeciwko drugim i podjudzaniu do nowej wojny. W konwencji znajdują się również pewne punkty, zawierające dyskryminacje rasowe i kolonialne.

Dr. Suchy zapowiedział, że delegacja

Bazy dla Czang-Kai-Szeka

Donoszą z Hong-Kongu, że chińska ludność cywilna jest przymusowo werbowana do pracy przy budowie nowej bazy lotniczej w pobliżu znajdującego się w rękach Kuomintangu portu, Tsingtao. Port ten służy Amerykanom jako baza lotnicza i morska.

Wszystkie materiały, potrzebne do budowy wspomnianego lotniska zostały dostarczone do Tsingtao przez Amerykanów.

Prace przy budowie bazy prowadzone są pod nadzorem amerykańskich inżynierów i oficerów.

W międzyczasie przybyły do Tsingtao dwie eskadry amerykańskich latających fortów. W najbliższej przyszłości oczekuje się przybycia większej ilości amerykańskich bombowców, stacjonujących dotychczas w amerykańskiej bazie powietrznej na wyspie Guam.

Kontrasty

W całej Szwecji daje się odczuć ogromny wzrost cen. Pomiędzy rokiem 1939 i 1948 cena masła podniosła się o 119 proc., margaryny — o 176 proc., mięsa — 117 proc., ryb — około 100 proc. itd.

Ceny dóbr przemysłowych wzrosły w znacznie większym stosunku. Tak np. cena drelchów w porównaniu z rokiem 1939, jest o 230 proc. wyższa, fabryka tów wełnianych — o 199 proc., obuwia zaś o 200 proc.

Podobnie wzrosły również ceny komornego, opału, napojów, mydła, medykamentów oraz innych towarów.

Charakterystyczny jest fakt, że ceny te wzrosły głównie w ciągu ostatnich 3 lat.

Jeśli wziąć pod uwagę, że Szwecja nie brała zupełnie udziału w minionej wojnie i nie poniosła żadnych zniszczeń, tym jaśniej uwydatniają się nasze sukcesy gospodarcze i osiągnięcia innych państw demokracji ludowej.

Polska i inne państwa demokratyczne zużywają główną część swego wyśiłku ekonomicznego na odbudowę zniszczeń wojennych, a mimo to drożyzna została zahamowana, zaś dobrobyt mas pracujących powoli, ale stale i systematycznie rośnie.

Rozmowy na Kremlu

Wysłannicy trzech mocarstw zachodnich w Moskwie odbyli w dniu wczorajszym jeszcze jedną konferencję na Kremlu z ministrem Mołotowem i wiceministrem Wyszynskim.

Koła londyńskie zapowiadały wydanie przez 4 mocarstwa tymczasowego komunikatu z przebiegu rozmów moskiewskich, o ile zostanie osiągnięte porozumienie w kwestii załatwienia problemu walutowego w Berlinie. Koła te twierdzą, że w zasadzie takie porozumienie zostało już osiągnięte, choć teraz tylko o opracowanie szczegółów. Po posiedzeniu poniedziałkowym ambasador USA Be del Smith oświadczył, iż wspólny komunikat tego dnia nie zostanie wydany.

Na zapytanie dziennikarzy powie dział on również, iż sądzi, że odbędą się jeszcze dalsze rozmowy na Kremlu.

Depesze ze świata

DE GASPERI WSPIERA SOFULISA
Rząd włoski wysłał do Aten 80 lekkich moździerzy. Pierwszy transport tych moździerzy przybył już do Grecji i został rozdzielony między oddziały armii monarchistycznej.

USA W POGONI ZA NAFTĄ
Z Kairu donoszą, że założone zostało turcko-amerykańskie товарищество naftowe, finansowane przez obydwa rządy. Towarzystwo poszukuje nafty w całej Turcji, czyniąc wiercenia w różnych częściach kraju.

ROBOTNICY ZSRR SWYM WŁOSKIM TOWARZYSZOM

Konfederacja włoskich robotników rolnych wyraziła swoje gorące podziękowanie Radzie sowieckich związków zawodowych za 15 traktorów, które zostały ofiarowane przez radzieckich robotników włoskim spółdzielniom rolniczym. Pierwsze trzy traktory przewieziono zostały już do Neapolu. Reszta dostarczona zostanie w ciągu września.

Długowieczność zwierząt

zależy od ich wielkości i gatunku. — Ameby są nieśmiertelne

Z doświadczenia wiemy, że pies żyje do lat 16, kot do 15, krowa do 25, koń zaś nawet do 30 i dłużej. Na ogół im większe jest zwierzę, tym dłużej żyje.

Tak np. według niesprawdzonych danych, olbrzymi światła asaków — słoń i wieloryb — osiągnąć mogą 150 lat, drobiazg natomiast w rodzaju myszy czy królików cieszy się tym światem zaledwie po kilka lat.

Człowiek stanowi, jak zwykle, swój wyjątek, gdyż może żyć wielokrotnie dłużej od znacznie większego konia czy krowy.

Zgola inaczej kształtuje się długowieczność u ptactwa, gdzie wielkość mało ma wspólnego z trwaniem życia. Tej samej wielkości gatunki żyją — jedne po kilka — inne po kilkadziesiąt lat.

Prawdziwym nestorem bywa papuga, u której obserwowano po 60 lat wieku, zaś według niesprawdzonych opowieści ma ona żyć w niektórych wypadkach nawet po sto i więcej lat.

Długowieczne są ptaki drapieżne, nadto kruk i niektóre gatunki gołębia, w żadnym jednak wypadku nie przekraczają ludzkiej granicy wieku.

U ryb sprawa ta kształtuje się podobnie, jak u ptaków. Niektóre drapieżne ryby osiągają wiek ludzki, olbrzymia je dnak większość ginie już po kilku latach od wyklucia się z jajeczka.

Badanie naukowe jest tu niezmierznie utrudnione: w naturze ryba ginie z reguły śmiercią gwałtowną, w warunkach zaś sztucznych, akwaryjnych, życie jej ulega sztucznemu skróceniu lub też na odwrót — nienaturalnemu przedłużeniu.

O gadach wiemy tyle, że są one niezwykle długowieczne, przynajmniej jeśli chodzi o szereg charakterystycznych gatunków. Zdaje się nie być przesadą twierdzenie, że krokodyl żyje kilkadziesiąt lat, choć sprawdzenie praktycznie udać się do tej pory nie mogło.

Również wszelkie prawdopodobieństwo przemawia za tym, że olbrzymie żółwie z wysp Galapagos i olbrzymie węże - dusiciele z Brazylii (Boa Anacon) da i jeszcze większy Boa Constrictor) żyją wieki. Drobiazg w świecie gadów skazany jest na ogół na znacznie krótsze życie.

Jeśli chodzi o długowieczność, najlepiej urządziły się mikroorganizmy z grupy jednokomórkowców, jak np. ameba, które teoretycznie są nieśmiertelne. Osobnik dzieli się na 2 części, tworząc w ten sposób dwie nowe jednostki, a każda z nich w krótkim bardzo czasie znów dzieli się na 2 nowe itd. bez końca. Tu więc indywiduum w ogóle nie umiera, lecz po prostu dzieli się.

Posiedzenie M. R. N.

Budżety Łodzi zatwierdzone

Ofiarność na odbudowę Stolicy nie może ustać!

Wczorajsze plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi po biło swego rodzaju rekord, trwało bowiem zaledwie 40 minut!

Porządek dzienny przewidywał tylko komunikaty, które odczytał naczelnik Wyszczak.

Rada Państwa zatwierdziła budżet zwyczajny Łodzi na r. 1948, zamykający się sumą 1 miliarda i 971 milionów zł., oraz budżet nadzwyczajny — zamykający się sumą 380 milionów złotych. W ten sposób rządowa dotacja na pokrycie deficytu miasta zmniejszyła się z miliarda i 200 milionów na 779 milionów złotych.

Poza tym naczelnik Wyszczak zawiadomił obecnych, że Rada Państwa przyznała Łodzi na roboty inwestycyjne pożyczki średnioterminowe na ogólną sumę 288 milionów złotych.

Dyr. Ginsbert zreferował sprawę po działu miasta na strefy, w związku z podwyżką komornego dla lokali mieszkalnych z dniem 1 września. Podział ten został zatwierdzony.

Na zakończenie przewodniczący Andrzejak, komunikując o rozpoczynającym się miesiącu Odbudowy Warszawy zwrócił się do MRN, aby ta zaapelowała do ludności Łodzi o jak najintensywniejszy udział w tym szlachetnym wysiłku ofiarności. Prezes Andrzejak wyraził uznanie dla tych wszystkich, którzy spełnili czyn obywatelski, wyrażając przekonanie, że ofiary nadal będą płynęły i że nikt się nie uchyli przed spełnieniem tego obowiązku. (k)

Rzemieślnicy jadą do Wrocławia

W dniach 5 i 6 września rb. wyrusza z Łodzi zbiorowa wycieczka rzemieślników na Wystawę Ziem Odzyskanych do Wrocławia.

W Łodzi wycieczkę organizują zarządy poszczególnych cechów, na prowności okręgowę związki cechów, względnie ich oddziały.

Kto chce wziąć udział w wycieczce winien bezzwłocznie zaopatrzyć się w karnety w miejscowym oddziale „Orbisu”, a w miejscowościach, gdzie nie ma „Orbisu” — w Komunalnej Kasie Oszczędności. Karnety uprawniają do korzystania z noclegów, wyżywienia, zwiedzenia miasta i wstępu na Wystawę Z. O.

Bilety kolejowe należy przechować, celem ostatecznego na Wystawie, gdyż będą one służyły jako bezpłatne bilety powrotne. Przy wykupywaniu biletów należy żądać biletów blankietowych, gdyż bilety kartonowe nie uprawniają do bezpłatnego przejazdu powrotnego.

Izba Rzemieślnicza w Łodzi komunikuje, że każda grupa rzemieślników, wyjeżdżających z jednej stacji winna mieć swego kierownika, który będzie w kontakcie z kierownikiem ogólnej wycieczki rzemiosła z ramienia Izby Rzemieślniczej, ob. Sawickim, naczelnikiem wydziału nadzoru.

Jesteśmy przekonani, że rzemieślnicy Łodzi i okręgu łódzkiego skorzystają z nadarzającej się okazji i tłumnie pospieszą do Wrocławia, aby zobaczyć ogólny dorobek pracy ręk polskich, dorobek, do którego rzemiosło polskie dołożyło też nie jedną cegiełkę! (k)

Nasze Tędy

STROSKANA ŻONA Z PABIANIC: Przede wszystkim powinna Pani za wszelką cenę skłonić męża do zwrócenia się do Poradni Przeciw alkoholowej w Łodzi przy ul. 11 Listopada 76. Wobec tego, że nałóg jego datuje się od niedawna, można przypuszczać, że wyleczy go tam dość szybko. W każdym razie proszę nie zniechęcać się brakiem rezultatów w pierwszych dniach leczenia, gdyż walka z tą chorobą jest bardzo uciążliwa i trudna. Tylko wytrwałością i cierpliwością może Pani osiągnąć pozytywny wynik zabiegów. W okresie leczenia powinna Pani pomóc mężowi i poświęcić mu dużo czasu i uwagi. Dziękujemy za pismo i prosimy napisać jeszcze do nas.

CZARNOOKA BRONKA: Powinna Pani porozmawiać ze swym znajomym i spytać go o otwarcie, co wpłynęło na zmianę jego dotychczasowego zachowania się. Bardzo możliwe, że kolega, o którym Pani pisze, uosobił go nieprzychylnie do Pani pod wpływem jakichś osobistych uraz. Jeżeli jednak jest tak, jak Pani przypuszcza, to naszym zdaniem należy zerwać tę znajomość, gdyż człowiek, który kocha, nie powinien ulegać plotkom, rozsiewanym przez zawiśniętych ludzi w stosunku do swej narzeczonej, a obowiązkiem jego jest zawsze stanąć w jej obronie, nawet wówczas, gdy nie jest przekonany o słuszności jej stanowiska. W podanym przez Panią wypadku nie nie usprawiedliwia wystąpienie tego Pana.

ZROZPACZONA Z ŁODZI: Rodzice Pani nie mają absolutnie racji, chcąc ją zmusić do poślubienia człowieka, którego Pani nie kocha. Do tego, poznała Pani kogoś, kto zaprzęta jej myśli i serce, ale pochodzi z robotniczej rodziny w przeciwieństwie do kandydata jej rodziny. Droga Pani! Jest Pani dorosłym człowiekiem i w tej osobistej i tak ważnej dla niej sprawie, która zadecyduje o Pani przyszłości, ostatnie słowo należy wyłącznie do Pani. Jeżeli kocha Pani swego znajomego, proszę nie zastanawiać się nad wyborem i pójść za głosem swego serca. Powinna Pani spróbować wytłumaczyć rodzicom, że ich żądania mogą ją unieszczęśliwić na całe życie i że wobec tego nie może się Pani zgodzić z ich stanowiskiem. Przypuszczamy również, że jeśli kocha Pani, będą starali się zrozumieć jej punkt widzenia i nie sprzeciwiać się Pani życzeniom.

ZDOLNY: Mimo, że termin rozpoczęcia nauki jest już bardzo bliski, powinien Pan zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi ul. Jaracza 11 i zasięgnąć porady, co do najbliższych spraw. Tylko tam uzyska Pan czerpujące informacje.

Z. K.: Jeśli córka Pani ma zdecydowane zamiłowanie do zajęć gospodarskich, nie widzim powodów, aby zmuszać ją Pani do nauki w innym kierunku. Prawdopodobnie nie odniesie to żadnych skutków i po pewnym czasie będzie Pani zmuszona, chcąc nie chcąc, ustąpić ze swego stanowiska. Posiadając konkretny zawód może osiągnąć ona dużo więcej w życiu, niż po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego. W tym ostatnim wypadku będzie ona mogła najwyżej zająć stanowisko maszynistki czy sekretarki, co na pewno nie da jej takiego zadowolenia, jak praca w zawodzie, który lubi i szanuje. Powinna Pani zatem zmienić swój pogląd na tą sprawę i umożliwić córce naukę w wybranym przez nią kierunku.

Oczywiście postanowiłem go bronić. Gdy odwiedziłem go w więzieniu, powiedział:

— Panie mecenasie, pan mi już wiele razy dopomógł. Tym razem musi mnie pan za wszelką cenę wykreślić. Nie chcę siedzieć za takie głupstwo. Zresztą nic na tej robocie nie zarobiłem.

Broniłem go, jak tylko mogłem. Nie zdołałem jednak nic wskórać. Był niepo prawny recydywista i skazano go na trzy lata więzienia.

Gdy go wyprowadzano z sali, uśmiechnął się do mnie. Wierzył, że go wykreśli w apelacji.

Mnie nie śpieszyło się do apelacji, bo przerażała mnie myśl, że w razie przegranej — ażeby jednak ratować te go człowieka, będę musiał wywlec na forum publiczne to, co jednak chciałem aby zostało tajemnicą...

Miesiąc po tym, mój przyjaciel - włamywacz, któremu znudził się pobyt w więzieniu, postanowił zbiec. Ale zrobiono z cienia pokrajano go koca więziennego sznur, po którym zbieg chciał się opuścić z okna na dół, urwał się i nieśczęśliwie, uderzwszy głową o bruk, zginął na miejscu...

Stary mecenas zamyslił się i dokończył smutnie.

— Byłem zawsze człowiekiem uczciwym, ale sami widzicie, że fatum sprawiło, iż mam na sumieniu jedno ludzkie życie, a to tylko dlatego, że chciałem wydostać od kogoś fotografię kobiety, którą kiedyś kochałem.

Tamara Chanum

wystąpi w teatrze W. P.

W dniu 8 i 9 września br. w sali teatru Wojska Polskiego przy ul. Jaracza 27 wystąpi znana tancerka i śpiewaczka radziecka TAMARA CHANUM wraz ze swym zespołem.

W dniu 8 września przedstawienie odbędzie się wyłącznie dla członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Ceny biletów od 75 zł. do 300 zł. Na dzień 9 września bilety w cenie od 150 zł. do 650 zł. Pasażerowie ważny są tylko na dzień 8 września 48 roku.

Bilety do nabycia w Sekretariacie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ulicy Piotrkowskiej 272-6, od dnia 2 września w godzinach od 9 do 20-ej.

Codzienna nowelka „Expressu”

Fotografia kobiety

Nikt z was z pewnością nie wie — rozpoczął swą opowieść sędziwy adwokat — że mam na sumieniu przestępstwo. Do tej pory nie zdradziłem nikomu tej tajemnicy. Ale teraz dni moje są policzone, a zresztą wiem, że nawet po mojej śmierci nikomu o tym nie powie.

Wiem wszyscy, jak bardzo kochałem moją żonę i chyba pamiętacie, że przed dwudziestu laty przeniosła się ona do wieczności.

Po jej śmierci wyszła na jaw rzecz, którą wolałbym przed wami zataić. Znałem paczkę jej listów, które niezbić świadczyły o tym, że przez długie lata miała przyjaciela.

Był nim pewien lekarz, kawaler, samotnik. Przed laty przychodził do nas, ale później straciłem go zupełnie z oczu. Z listów dowiedziałem się, że moja żona w dalszym ciągu utrzymywała z nim bliskie stosunki, o co jej nigdy nie podejrzewałem.

Dowiedziałem się ponadto, że ów lekarz posiadał fotografię mojej żony z panieńskich jej czasów, zdjęcie, które mi niestety zginęło.

Okazało się, że żona moja ofiarowała mu je kiedyś w prezencie. Może wyda się wam to dziwne, ale zniknięcie

tej fotografii zabolowało mnie, bo tę właśnie, — przypominając mi tyle, tyle do brego z czasów naszej pierwszej miłości — lubiałem ponad wszystkie inne.

Poświęciłem za wszelką cenę odzyskać to zdjęcie.

Zastanawiałem się długo nad tą sprawą. Oczywiście, nie mogłem zwrócić się do lekarza. Nie chciałem go zresztą widzieć.

I pewnego dnia wpadł mi do głowy niezwykle pomysł. Jak wam wiadomo, byłem specjalistą od spraw kryminalnych.

Klientela moja składała się z wytrawnych przestępców, dla których zwykłe włamanie było po prostu zabawką.

Odbyłem poufną rozmowę ze starym wyga, którego doskonale znały wszystkie nasze więzienia.

Nie powiedziałem mu oczywiście wszystkiego. Ale była to sprytna bestia, domyślił się więc, o co mi chodzi.

— Ten lekarz mieszka zupełnie samotnie — informowałem go. — To wam bardzo ułatwi pracę. Pamiętajcie, że mnie chodzi tylko o zdjęcie młodej kobiety blondynki w balowej sukni. Na wszelki wypadek zabierzcie wszystkie fotografie kobiet. Ale uprzedzam was, innych rzeczy nie wolno wam ruszać!

— To się wiel — uśmiechnął się. — Dla pana mecenasu wszystko się zrobi. Właściwie to ja się takimi głupstwami nie zajmuję i mógłbym wystać któregoś z moich chłopców, ale wolę już sam to zrobić.

W parę dni później otrzymałem od niego wiadomość.

— Złatwione! — powiedział mi telefonicznie. — Ten lekarz nie ma nawet służącej. A zamki w drzwiach wprost dziecinne! Nawet pan mecenas dałby sobie radę! Jutro rano dostanie pan fotografię!

Włamywacz znakomicie wywiązał się ze swego zadania.

Nazajutrz rano dostarczył mi kilkanaście zdjęć, wśród których znalazłem podobiznę żony.

Cieszyłem się jak małe dziecko. Zamknąłem się w mieszkaniu i tego dnia nie przyjmowałem żadnych klientów.

Niestety, los zgłotował mi przykrą niespodziankę.

Mój włamywacz, który miał na sumieniu dużo grzechów, wpadł w ręce policji. Zlekceważył sobie niebezpieczeństwo i wchodząc przez otwartą bramę nie ukrył twarzy przed dozorcą.

Dozorca miał dobrą pamięć i gdy policja wdrożyła dochodzenie, rozpoznał sprawcę w albumie przestępców.

Włamywacza aresztowano. Nie zdradził mnie. Przyznał się do popełnionego czynu, ale nie wmieszał mnie do tej całej historii.

PRZYGODY WICKA I WACKA



GŁOS: — Panie posterunkowy...
WACEK: — Jak pragnę czkawki, milicj... Oj, co teraz robić? Grunt się nie przejmować! Schowam ją w tych krzakach...



SZABERSKI: — Panie posterunkowy, powiedział, ja mogę na dowód trzeźwości chuchnąć...
WACEK: — Żmija! Żmija tam w krzakach! Uciekać stąd!



WICEK: — Walić po krzakach!
WACEK: — Panowie! Stać! Zaczekajcie, coś wam powiem!...
SZABERSKI: — Na honor! Cóż to pan żmili broni?



WACEK: — Myślałem, że milicja, a przecie dzień bezmienny...
WICEK: — Oj, durny, durny!
LITERAT: — A to qui pro quo!
SZABERSKI: — Szkoda klebaski!

Kto chce wyjechać? Rejestracja na roboty polne

Urząd Zatrudnienia w Łodzi rejestruje chętnych na wyjazd do woj. szczecińskiego, do jesiennych prac w polu.

Praca potrwa od 15 września do 31 października. Wyjeżdżający zatrudnieni będą według stawek przewidzianych umową zbiorową Ministerstwa Rolnictwa. Korzystają z bezpłatnych przejazdów kolejowych, na miejscu mają zagwarantowane mieszkanie i stółki.

Rejestracja odbywa się zarówno w Łodzi jak i w oddziałach i instytucjach zastępczych Urzędu Zatrudnienia na prowincji. (k)

Indyk w Milencinie Zgubiła go mąka

W całym kraju obowiązują, jak wiadomo, normy przemiałowe, wprowadzone po to, aby dla każdego obywatela starczyło chleba. Nie wszyscy jednak stosują się do tego zarządzenia, poszczególne młyny nadal produkują lukusowe gatunki mąki.

Tak robił m. in. Zbigniew Niekrasz, kierownik młyna w Ozdrze k-Kamieńska. Jasną 60-procentową mąkę żytnią kupił od niego niejaki Indyk z Łodzi, zam. przy ul. Jaracza 18.

Przy przewożeniu nielegalnej mąki do miasta Indyk został zatrzymany przez milicjanta. Próbował go przekupić, wręczając mu 1000 zł. Za wręczenie łapówki Komisja Specjalna skierowała Indyka do obozu pracy na sześć miesięcy. Towarzyszyć mu tam będzie przez cały czas Zbigniew Niekrasz za to, że uprawiał nielegalny przemysł żyta. (i)

Cała zagroda padła pastwą płomieni

W zagrodzie Józefa Stompory przy ul. Radzieckiej 40 wybuchł groźny pożar, który ugasiła Straż Ogniowa w sile 3-ch oddziałów.

Pastwą płomieni padła stodoła wraz ze zbiorami i maszynami rolniczymi oraz szopa, przylegająca do stodoły. Przyczyny pożaru nie ustalono. (i)

Czyj pantofel?

Szofer taksówki nr. 96 przyniósł do redakcji „Expressu” damski pantofel koloru c-wiśniowego, na korkach. Zgubę można odebrać w lokalu administracji „Expressu”, Piotrkowska 102a.

Nagły zgon

Lekarz Pogotowia Ratunkowego wezwany został na ul. Nowo-Zarzewską 11, gdzie nagle zasiała zamieszkała tam Józefa Przygocka.

Mimo szybkiej pomocy, nie udało się jej przywrócić do życia. Przygocka zmarła na atak serca. (i)

Nie po pracę

ale po papiererek!

Podwyżka komornego dla niepracujących spowodowała masowe wędrowki kombinatorów do Urzędu Zatrudnienia

Powszechną uwagę zwracają od pewnego czasu tasiełcowe kolejkę przed budynkiem przy ul. Strzelców Kaniowskich 58. Skoro świt ścigają tu ludzie ze wszystkich stron miasta i cierpliwie czekają, aż zostaną załatwieni.

Myliłby się jednak ten, kto by przypuszczał, że to kolejkę po jakiejś przydziale kartkowe, czy kurantowe artykuły. Pod numerem 58 na ul. Strzelców Kaniowskich nie ma żadnego sklepu, znajduje się tu tylko Urząd Zatrudnienia, a osoby wystające niezmordowanie przez szereg godzin — to ci, którzy przybyli tu zarejestrować się, jako poszukujący pracy.

Poszukujący pracy? Przecież wiemy doskonale, że nasze fabryki stale zwięk-

szają produkcję i że w mieście odczuwa się poważny brak sił roboczych, więc jak tu połączyć ze sobą te dwa fakty?

Bo też większość tych wszystkich nie przyszła tu po to, aby dostać pracę, ale po to, aby otrzymać tylko zaświadczenie.

DOKUMENT, ŻE SIĘ POSZUKUJE PRACY!

Po co taki dokument jest potrzebny — nie trudno się domyśleć. Nowy dekret o najniższych lokali mówi m. in., że wszyscy niepracujący będą również płacić podwyższone komorne, chyba, że nie pracują tymczasowo i są zarejestrowani w Urzędzie Zatrudnienia jako poszukujący zajęcia.

Nie dziwnego więc, że wśród nierobów i kombinatorów powstała panika. Różnica między komornem dla świata pracy a podwyższonym dla pozostałych jest b. duża. Po coż więc na darmo wyrzucać pieniądze?

Nieroby i kombinatorzy przypuścili więc skoncentrowany szturm na Urząd Zatrudnienia, byleby tylko uzyskać upragniony papiererek. Od chwili ogłoszenia dekretu ściga tu codziennie po 2 tysiące osób!

Ale kombinatorzy i tym razem przelecieli się w swych rachubach. Kto trzy lata siedział w domu i notorycznie uchylał się od pracy, nie może teraz liczyć na żadne względy!

A zresztą, właściwy cel tej masowej wędrowki jest aż nadto przejrzysty. Cóż z tego bowiem, że rejestrują się na pracę,

KIEDY ŻADNEJ PRACY NIE CHCĄ NADAL PRZYJĄĆ?

Gdziekolwiek się ich nie skieruje, kręcąc nosem. A to za mała pensja, a to za trudne warunki, a to to, a to tamto.

Słusznie postąpił więc Urząd Zatrudnienia, wprowadzając obostrzenia dla tych nagłych „entuzjastów pracy”. Tylko trzy razy kieruje się ich do poszczególnych firm, a jeśli nie wybiorą żadnej z nich — urząd odbiera im dowody zarejestrowania. Poza tym wymagane są zaświadczenia Komitetów Domowych, lub administratorów, wyjaśniające, co dany petent robił do tego czasu, a jeśli pracował, to od pracodawcy — dlaczego przestał pracować.

Mimo to jednak — jeszcze nie jest za późno!

Praca jest dla wszystkich. W chwili obecnej urząd dysponuje wielu wolnymi miejscami w fabrykach przemysłu włókienniczego. Poszukiwani są wykwalifikowani i niewykwalifikowani robotnicy do przedziału i tkalni, poszukiwani są murarze i pomocnicy do robót budowlanych, poszukiwani są pracownicy umysłowi, referenci, bilansiści, maszyniści — każdy, kto naprawdę chce pracować, bez trudu znajdzie zajęcie.

Ale ci, którzy dotąd nie pracowali, bo nie chcieli pracować, nie mogą teraz przebiegać. Na wyszukanie sobie bardziej odpowiedniej pracy mieli aż trzy lata czasu. Wtedy kiedy wystawali przed sklepami i ogalali je z towaru, aby wynieść go na „recznik” i sprzedać z lichwiarskim zyskiem, gdy zajmowali się rozmaitymi innymi kombinacjami i machinacjami, TRZEBA MUSZA BRĄĆ TO, CO IM DAJĄ, TO CO JEST! (o)

Tak to bywa

gdy się spekuluje

Za handel łańcuszkowy — obóz pracy

Powyżej piszemy o zawodowych nierobach, którzy zamiast zabrać się do uczciwej pracy żyją z kombinacji, afer i oszustw. Do czego to w konsekwencji prowadzi, niechaj świadczy poniższy wypadek.

W Powszechnym Domu Towarowym, w sklepach spółdzielczych PSS i w innych sprzedawane są wszelkiego rodzaju artykuły. Nie wszystko jednak cieszy się takim samym popytem. Na jedne artykuły zapotrzebowanie jest mniejsze, na inne większe.

Gdyby każdy kupował tylko tyle, ile mu potrzeba — nie było by u nas żadnych kolejek, nawet po najbardziej atrakcyjnym towar. A że kolejkę takie są — można zawdzięczać właśnie tym kombinatorom, którzy wykupują cały

towar ze sklepu, stwarzają sztuczny tłok i potem wynoszą swój łup na Bazy, aby się tam na tym obłowić. Cóż wiek pracy nie może wystawać w kolejkach, nie ma na to czasu. Za to wiele czasu mają spekulanci i w ten sposób zmuszają ludzi pracy do korzystania z ich usług.

Takim kombinatorem był m. in. Jan Rogala, zamieszkały przy ul. Bobowej 14. Od chwili wyzwolenia nigdzie nie pracował, trudniąc się handlem łańcuszkowym. Ale noga mu się wreszcie powinęła. Podczas jednej z ostatnich obław Rogala został zatrzymany i oddany do dyspozycji Komisji Specjalnej, która skierowała go na 4 miesiące do obozu pracy przymusowej. (s)

Rzucił się pod pociąg

Straszne samobójstwo 19-letniego Cieślaka

Na torze kolejowym, niedaleko dworca Kaliskiego, rozegrał się w ubiegłą niedzielę ponury dramat.

Krótko przed godziną siódmą rano przybył tam jakiś młody mężczyzna, który przez kilka minut kręcił się niezdecydowanie koło szyn. Gdy nadjechał pociąg osobowy, mężczyzna ów rzucił się pod lokomotywę, której koła odcięły mu głowę.

Jak ustaliło dochodzenie, samobójcą jest 19-letni Wiesław Cieślak, zamieszkały przy ul. Lipowej 61. Według jed-

nej wersji przyczyną desperackiego kroku były niesnaski rodzinne, według innej — zawód miłosny.

Kroniki milicyjne zanotowały jeszcze jeden śmiertelny zamach samobójczy.

39-letni Zenon Łuczak, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 189, w mieszkaniu swym podciął sobie żyły u obu rąk i zmarł przed przybyciem lekarza Pogotowia Ratunkowego.

Milicja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia przyczyny tak rozpaczliwego kroku. (i)

Elektryczne taksówki

pojawią się niebawem na ulicach Łodzi
Jadą one ciszej i są ekonomiczniejsze od obecnych

Pamiętamy wszyscy jak wielką sensację wywołała pierwsza po wojnie taksówka, która ukazała się na ulicach Łodzi mniej więcej przed dwoma laty. Od tej chwili po mieście kursuje już prawie 200 taksówek, ludzie przyzwyczaili się do nich i porwani wartkim nurtem życia nie zwracają już na nie żadnej uwagi, chyba... że chcą z nich skorzystać.

Niebawem będziemy świadkami jeszcze bardziej frapującego wydarzenia, które stanowić będzie prawdziwy przezwrot w tej dziedzinie.

Oto na ulicach naszego miasta ukażą się niedługo pierwsze elektryczne taksówki!

Ministerstwo Komunikacji przy współudziale Przemysłu Motoryzacyjnego, opracowało projekt wprowadzenia do ruchu osobowych i ciężarowych samochodów akumulatorowych, zużywających do napędu zamiast benzyny — energię elektryczną.

Samochody takie używane są w wielu państwach europejskich, m. in. we Francji, Z.S.R.R. i Niemczech, a eksploatacja ich wypada o wiele taniej, niż używanie „normalnych” samochodów o napędzie benzynowym.

Energia elektryczna, używana do poruszania samochodów, jest średnio pięć razy tańsza niż benzyna. Zastosowanie napędu elektrycznego do jednego tylko samochodu pozwoli oszczędzić od 5 do 10 tysięcy litrów benzyny rocznie.

Przeciętny zasięg samochodu elektrycznego nie przekracza 60 kilometrów na godzinę. Samochody takie nadają

się więc wyśmienicie do transportu towarów i osób, dla potrzeb poczty, domów towarowych, przedsiębiorstw transportowych, zakładów oczyszczania miasta itp. Napęd elektryczny można więc z powodzeniem zastosować również w taksówkach i autobusach.

W obecnej chwili kursuje już w Polsce kilka samochodów elektrycznych. Używa się ich do transportu przesyłek, m. in. wprowadziła je poczta wrocławska.

Ministerstwo Komunikacji sprowadza obecnie z zagranicy jeszcze kilka wozów elektrycznych, celem dokładnego

go zbadania, czy samochody akumulatorowe produkowane zagranicą nadają się do jazdy po polskich drogach, czy wymagają specjalnych przeróbek itd.

Po nastawieniu krajowego przemysłu motoryzacyjnego na produkcję wozów tego typu będziemy mogli do roku 1955 uruchomić 5 tysięcy samochodów elektrycznych — ciężarówek, autobusów i taksówek.

Niedługo więc ciszy nocnej nie będzie już zakłócał warkot silników benzynowych — samochody elektryczne jadą bowiem tak cicho, że ich prawie wcale nie słychać. (w)

W czasie kłótni nieumyślnie zabił żonę Awanturnik skazany na 2 lata więzienia

Pożycie małżeńskie Józefa i Ireny Kumeckich, zamieszkałych w Ozorkowie, nie było zgodne. Kumecki lubił często zaglądać do kieliszka. Dzień, w którym otrzymywał w fabryce wypłatę, z reguły kończył się awanturą. Co tydzień przychodził kompletnie pijany do domu i w okrutny sposób znęcał się nad swą żoną. Maltretowana kobieta często szukała schronienia u swych sąsiadów przed brutalnością męża.

Tak też było 30-go maja br., gdy Kumecki wrócił, jak zwykle po wypłacie, pijany do domu. Nie tylko nie przyniósł żonie zarobionych pieniędzy, ale — jak się przyznał — musiał jeszcze pożyczyć pewną sumę od kolegów, by pokryć koszty pijatyki. Zmartwiona kobieta poczęła czynić mężowi wymówki. Kumecki wszczął piekielną awanturę i w pewnej chwili silnie uderzył

żonę w głowę. Kumecka padła nieprzytomna na podłogę.

Po dłuższym dopiero czasie odzyskała przytomność i uciekła do sąsiadów, którym opowiedziała przebieg awantury. Po kilku godzinach poczuła się gorzej i znów straciła przytomność. Zawezwano lekarza, który stwierdził u niej pęknięcie prawej kości skroniowej. Lekarz natychmiast polecił przewieźć ją do szpitala. Niestety, na ratunek było już za późno. O godzinie 21-ej Irena Kumecka zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

W dniu wczorajszym Kumecki zasiadł na ławie oskarżonych, odpowiadając przed Sądem Okręgowym za nieumyślne spowodowanie śmierci swej żony. Sąd doszedł do przekonania, że Kumecki, aczkolwiek bez zamiaru zabójstwa, uderzył swą żonę rozmyślnie i skazał go na dwa lata więzienia. (kl.)

Pudowkin w Łodzi

Znakomity reżyser przyjechał na zaproszenie „FP”.

W dniu wczorajszym odwiedził nasze miasto na zaproszenie Filmu Polskiego znakomity reżyser radziecki V. Pudowkin. Twórca „Admirała Nachimowa” przyjechał do Łodzi z Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu w towarzystwie przedstawicieli sztuki filmowej francuskiej pp. Daquin i Moussinac, przedstawicieli kinematografiki węgierskiej pp. Hont i Hay oraz dyrektora woskiej szkoły filmowej p. Umberto Barbaro.

Po zwiedzeniu atelier przy ul. Łąkowej, goście udali się na specjalny pokaz polskich filmów, który obejmował „Zakazane piosenki”, „Ostatni Etap” i 2 filmy dokumentalne.

W godzinach popołudniowych Pudowkin wygłosił w Instytucie Filmowym odczyt, na którym byli obecni wszyscy przedstawiciele polskiego świata filmowego. (b)

Młodociani zbrodniarze staną przed Sądem Doraźnym

Mamy jeszcze w pamięci zbrodnię, popełnioną w Parku Ludowym na 16-letnim Janie Wujkowskim. Morderstwa dokonali koledzy Wujkowskiego: 18-letni Ryszard Trocki oraz 17-letni Jerzy Krauze, którzy podczas śledztwa przyznali się ze spokojem do zabójstwa na tle rabunkowym.

W chwili obecnej śledztwo jest już całkowicie zakończone. Rozprawa w trybie doraźnym odbędzie się w dniu 21 września w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi.

Granatowi policjanci Połowa zrehabilitowała się

Podczas okupacji 10.000 osób pełniło służbę w policji granatowej. Na tę ilość wnioski o rehabilitację złożyło 7.462 osoby.

Charakterystyczne jest, że żaden z wyższych funkcjonariuszy nie zgłosił się do Komisji Rehabilitacyjnej, urzędującej przy Prezydium Rady Ministrów. Natomiast około 15 proc. podań stanowią wnioski rodzin pozostałych po zmarłych lub zabitych policjantach.

Do dnia dzisiejszego zrehabilitowano ponad 5 i pół tys. granatowych policjantów, 373 wnioski załatwiono odmownie, to znaczy nie pozwolono policjantom wrócić do służby publicznej, a w 116 wypadkach oddano petenta w ręce prokuratora.

— Wyczułem, że nie jestem jej obojętny — powtórzył raz jeszcze. Pułkownik potrząsnął głową. — Wierzę, że panna Gorkowska była dla pana miła i serdeczna... Znam na wet powody, że było tak, a nie inaczej! Ale, panie poruczniku, zmuszony jestem rozwiązać pańskie iluzje. Owszem, Wieśka ceni i lubi pana, jeśli jednak dawała panu dowody swojej sympatii, działało się to nie dlatego, jakoby miała w stosunku do pana głębszy sentyment... ale, że po prostu wynikało to z jej czysto zawodowych obowiązków... — Kelnerka nie jest obowiązana okazywać swoim gościom tyle uczucia, ile mi go dawała panna Gorkowska! — nie zrozumiał go w pierwszej chwili Sobota.

— Ja też nie mam na myśli jej kelnerskiego zawodu! — przerwał mu szybko komendant. — Wie pan dobrze, że pracowała ona w naszej Organizacji, jako agentka i właśnie jako taka otrzymała od nas rozkaz, ażeby się panem za interesowała...

— Z jakich powodów? — O. to dłuższa historia! — odparł pułkownik — pamięta pan Fritza von Altenhoff? Jak panu już wiadomo, był to oficer alianckiego wywiadu. Prócz szczegółów natury czysto wojskowej interesowały go również i sprawy gospodarcze. Ażeby wkręcić się w świat fabrykantów łódzkich rozpoczął romans z pańską narzeczoną, Moną Strobel i podczas gdy pan bawił na urlopie, udało mu się pozyskać jej względy... Kiedy pan wrócił, zachodziła obawa, że zniszczy pan te jego misterne posunięcia i dlatego właśnie polecieliśmy naszej agentce, kelnerce z dancingu „Erika”, by odciągnęła pana od Mony tak, żeby nie wchodził pan w drogę Altenhoffowi...

Umilkł i tonem usprawiedliwienia dodał po chwili:

— W sumie byliśmy trochę bezwzględni... ale pan rozumie: dla wielkiej sprawy poświęcamy czasem własne życie, nie tylko urojone szczęście zupełnie nam obcego człowieka. Niemniej w tym wypadku to zło wyszło tylko panu na dobre: bo ta rozwydrzona pannica Mona Strobel w żadnym wypadku nie zasługiwała na pańskie uczucie!

Heinz Sobota siedzi dosłownie oszumlony.

Wszystko co budował, w co wierzył, wali się jak dziecinny pałac stawiany z kart. Rozwijają się jego złudzenia, a on pozostaje sam ze smutkiem w sercu...

(D. c. n.)

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

DZIS sztuka C de Peyret Chapuis

NIEBOSZCZYK PAN PIC

Kasa czynna od 11 do 13 i od 15.
tel. 123-02. 9397k

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 6
w Łodzi, ul. Rzgowska 17a

Zatrudnią natychmiast:

10 niewykwalifikowanych robotników
do transportu

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

9336k



Przez twarz pułkownika przelatuje szary cień, on zaś powiada mniej płynnie, niż zawsze.

— Rozumiem całkowicie logiczność pańskiego uczuciowego nastawienia w stosunku do Wieśki, bo przyznaję również, że jest to wyjątkowa dziewczyna. Rozumiem również, że z całą pewnością dziwi się pan, dlaczego pozwałam sobie zadać mu tak niedyskretnie pytanie? Jednakże z góry już zaznaczyliśmy, iż mamy zamiar porozmawiać z sobą jak dwaj uczciwi mężczyźni. Z kolei i ja odsłonię swoje karty.

Parę sekund milczenia — i komendant kończy uroczyste.

I ja również kocham pannę Gorkowską!

Obaj mężczyźni spoglądają sobie w oczy. Heinz jest czerwony — pułkownik trochę bledszy, niż zazwyczaj. Obaj przed chwilą jeszcze byli nieledwie przyjaciółmi, teraz zrozumieli, że są rywalami.

Ale obaj należą do ludzi uczciwych

i kulturalnych, nie zaślepia ich nagonienawisko i gniew. I spokojnie (choć coś tam trzępocze się w sercach) kontynuują swoją rozmowę.

— Jestem zaskoczony tym, co mi pan powiedział, panie pułkowniku. Okazało się więc, że pokochaliśmy jedną kobietę.

— Tak jest, kochamy się obaj w jednej.

— Sytuacja stała się tym samym kłopotliwa dla nas. Sądję jednak, że w tym wypadku decydujący głos należy do Wieśki: który z nas dwóch jest jej bliższy?

— Czy ma pan w tym wypadku jakieś wątpliwości? — szybko (zbyt szybko może) przerwał mu komendant.

— Panna Gorkowska okazywała mi zawsze wiele serdeczności... wiele serca: i z zachowania się jej mogłem wywnioskować, że nie jestem jej obojętny.

— Czy powiedziała to panu wręcz?

— Wręcz nie, ale wyczułem to z całej

250)

SPORT

Kto gra w niedzielę

W Łodzi mecz Widzew — Polonia B.

W najbliższą niedzielę odbędą się dalsze spotkania o mistrzostwo ligi piłkarskiej. Kalendarzyk przewiduje mecze: CRACOVIA — POLONIA (Warszawa), WISŁA — ZSK, LEGIA — GARBARNIA, WARTA — AKS, WIDZEW — POLONIA (Bytom), TARNOVIA — RYMER i RUCH — ŁKS. Termin 9 września przewidziany jest na mecze drużyn lokalnych.

W niedzielę również odbędą się dalsze spotkania finałowe o wejście do I-szej ligi piłkarskiej: w Częstochowie SKRA — LECHIA, w Radomiu RADOMIAK — PTC, w Lipnie NA-PRZOD — LEGIA.

Mecz WIDZEW — POLONIA bytomska w ŁODZI sędziować będzie Kukucki (Gdańsk).

ŁKS — Warta

tym razem zmierzają się na kortach

W dniu dzisiejszym na kortach stadionu przy AL. Unii odbędzie się drużynowy mecz tenisowy o wejście do ligi pomiędzy ŁKS a poznańską Wartą.

Początek zawodów o godz. 17. W zespole ŁKS wystąpią Pajchłowa, Borowczak i inni.

Kraków — Śląsk

walczyć o puchar im. Kaluży

W najbliższy czwartek (2 września) rozegrany zostanie na Śląsku międzymiastowy mecz piłkarski z cyklu zawodów o puchar śp. Kaluży pomiędzy reprezentacjami Krakowa i Śląska.

Skład Krakowa przedstawia się następująco: JAKUBIK, (Jurowicz) — BARWIŃSKI, FLANEK (Gedek) — JABLONSKI I, PAPAN, JABLONSKI II (Legutko) — CISOWSKI, GRACZ, NOWAK, KOHUT, STREIT, MAMON (Bobula).

Kohut i Gracz

naśladować strzelających w lidze

Na czele najlepszych strzelców ligowych utrzymuje się nadal napastnik Wisły Kohut, a tuż za nim Gracz. Poważnie zbliżył się do tej parzystakowej Cieslik z Ruchu, dzięki zdobyciu ostatnio na Garbarni pokażnej porcji aż 5-ciu bramek. Oto lista najlepszych strzelców:

- 25 — bramek — Kohut (Wisła),
- 20 — Gracz (Wisła)
- 17 — Cieslik (Ruch)
- 16 — Alszer (Ruch),
- 15 — Różankowski II (Cracovia), Janeczek (ŁKS),
- 14 — Spodzieja (AKS),
- 12 — Baran (ŁKS)
- 10 — Aniola (ZZK),
- 9 — Cholewa (AKS), Przecherka (Ruch), Łacz (ŁKS), Jaznicki (Polonia W.), Gendera (Warta), Streit (Tarnovia).

Mecz w Nowym Złotnie

Ofiarodawca zdobył puchar

W Nowym Złotnie odbył się mecz piłkarski o puchar ufundowany przez tamtejszy TUR, pomiędzy drużyną ofiarodawców pucharu a KS. Spółtem.

Mecz zakończył się wygraną zespołu TUR w stosunku 6:5 (4:2). Puchar zdobyła drużyna TUR na własność.

Bokserzy ŁKS

przebiegli treningi na sale

Zbliża się już jesień — treningi bokserskie przenoszą się stowom do boisk do hal. Również i kierownictwo Sekcji Bokserskiej ŁKS, zdecydowało się przenieść zaprawę swych pięściarzy na sale polskiej YMCA. Treningi odbywać się, w poniedziałki, środy i piątki o godz. 19-cj.

W związku z rozpoczynającym się sezonem bokserskim sekcja pięściarzy ŁKS wzywa wszystkich zawodników do punktualnego przychodzenia na treningi.

„Budowlani” zwyciężają

W ub. niedzielę został rozegrany mecz w piłkę nożną między ZKS „Budowlani” (Łódź) a ZKS „Iskra” na boisku DKS.

Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Budowlanych w stosunku 5:2 (3:1), która okazała się drużyną wyrównaną i lepiej zaawansowaną technicznie.

Przygotowania hokeistów

Układają terminarz spotkań

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie zarządu PZHL, na którym uchwalono szkice przygotowań do tegorocznych mistrzostw świata i przystąpiono do układania terminarza imprez sportowych.

Młode pięści biją Czechów

Mecz juniorów Polska — Czechosłowacja 13:3

Pełnym sukcesem zakończyło się spotkanie naszych młodych pięściarzy z juniorami czeskiemi. Wynik końcowy wskazuje, że jednak młode kadry boks polskiego są znacznie lepiej przygotowane niż czeskie i że będzie z nich pociecha.

We Wrocławiu padł wynik 13:3. Ten stosunek mówi sam za siebie. Czesi wygrali zaledwie jedną walkę, a jedną remisowali. Punkty te przypadły im w ciężkich kategoriach. Na upartego, wynik mógłby być lepszy, gdyż Smyk w wadze półciężkiej nie zapowiadał się dobrze

i swe miejsce w reprezentacji zawdzięczał temu, iż jest wrocławianinem, a w ciężkiej Stec miał wyjątkowo słaby dzień i walczył dużo gorzej niż na Igrzyskach Zw. Zawodowych w Warszawie.

Dzielnie spisali się natomiast znany zabijaka piotrkowski, Brzóska, który dwukrotnie dorwawszy się z półdystansu, zwałił w II rundzie całym ciosem w szczękę swego przeciwnika i Cebulak, któremu wystarczyło 20 sekund, by jednym uderzeniem rozstrzygnąć walkę.

Technicznie bardzo dobrze wypadł Ratajczyk (Poznań), a nade wszystko świetnie zapowiadający się krakowianin Stysiał. Jest to niewątpliwie wielki talent, który w miarę należytego rozwoju i pracy nad sobą, ma wszelkie warunki by stać się pierwszorzędnym bokserem.

Młodzież nasza wykazała w meczu wrocławskim, że jest należyście przygotowana i, co ważniejsze, szkolona. Cała niemal drużyna zaprezentowała boks nowoczesny, a więc ustawiczny atak i to z półdystansu. Kondycyjnie chłopcy wytrzymywali świetnie trzecią rundę i mieli tutaj zdecydowaną przewagę nad juniorami Czechosłowacji. Trzeba też przyznać, że polski zespół był znacznie młodszy, bowiem w Czechosłowacji juniorem jest ten bokser, który nie ma jeszcze 50 walk w ringu i nie zdobył tytułu mistrzowskiego.

W ringu osiągnięto następujące wyniki:

W wadze muszej KARGIER, po wyrównanej walce, pokonał na punkty HUSAKA, który okazał się niebezpiecznym przeciwnikiem, zwłaszcza na półdystans. Husak walczył jednak nieczysto i otrzymał dwa napomnienia, co zdecydowało o wygranej Polaka.

W kogucie BRZÓSKA stopowany lewą prostą nie może dobrać się GAERTNEROWI do skóry. W drugiej rundzie dopadł go jednak i po serii ciosów trafił z półdystansu w szczękę. Czecha wyliczono.

W piórkowej KUŁACIK wysoko na punkty pokonał VALENTA, który pod koniec walki był już półprzytomny i sędzia zaczął go nawet wyliczać.

W lekkiej RATAJCZYK nie umiał początkowo dać sobie rady z MISTERA, walczącym z prawej pozycji. Czech umiejętnie kontrował, lecz w ostatnim starciu wyraźnie osłabł i zainkasował wiele. Rundę tę Ratajczak wygrał wysoko, a co za tym idzie i walkę.

W półśredniej STYSIAK we wszystkich starciach był w ataku i punktował HAJKA uzyskując wyraźną wygraną.

W półciężkiej CEBULAK prędko załatwił HALECZKA. Czech, trafiony potężnym ciosem w żołądek, został już w pierwszej rundzie wyliczony.

W półciężkiej pierwsze zwycięstwo odnieśli Czesi przez MARKOWICZA. Walka ta nie była ciekawa i prowadzona w powolnym tempie. SMYK okazał się najslabszym w polskiej drużynie i przegrał zastrzeżenie.

W ciężkiej STEC nie miał swego dnia, źle wyczuwał dystans i zaprezentował bardzo ubogą repertuar ciosów. NETUKA III prezentował się pod tym względem lepiej. Dano remis. W ringu sędziował mgr. Kowalski.

Liga szczypiorniaka

W meczu szczypiorniaka o mistrzostwo ligi ŁKS pokonał Zjednoczeni (Bydgoszcz) 11:0 (6:3). Bramki dla łodzian zdobyli: Graczyk 5, Hubert 3, Bujnowicz 2 i Pietrzak 1. Dla Zjednoczonych Knopi 5, Dubala i Nogacz — po dwie. Sędziował Seifert (Kraków).

W Krakowie odbył się mecz Cracovia — AZS zakończony zwycięstwem Cracovii 9:7 (3:3).

Mistrzostwa piłkarskie „Gwardii”

W każdym Komisaracie M. O. drużyna piłkarska

W związku z powołaniem do życia kół Z. S. „Gwardia” przy Komisariatach M. O. w Łodzi, zostaną przeprowadzone rozgrywki mistrzowskie w piłkę nożną. Zapoczątkuje się je 31 sierpnia br. Numery kół równoznaczne są z numeracją Komisariatów M. O., tak że w sumie udział w mistrzostwach weźmie 15 Komisariatów i 16-te koło Kompanii Ruchu.

Mistrzostwa przeprowadzone będą w 4-ch grupach systemem punktowym, natomiast mistrzowie grup rozegrają ze sobą finał, który odbędzie się w październiku w ramach święta M. O. Dla zwycięskiego zespołu piłkarskiego przeznaczony jest puchar przechodni, o który corocznie będą rozgrywane mistrzostwa z okazji święta M. O. Mistrzostwa rozgrywane będą na boi-

sku sportowym K. S. „Gwardia” przy ul. Letniej.

Kalendarzyk spotkań bieżącego tygodnia przewiduje:

Wtorek 31.8 godz. 16 Koło nr 9 — Koło nr. 13
godz. 18-ta Koło nr 5 — Koło nr 10.
środa 1.9. godz. 16 Koło nr 8 — Koło nr 14
godz. 18 Koło nr 3 — Koło nr 15.
czwartek 2.9 godz. 16 Koło nr 4 — Koło nr 12
godz. 18 Koło nr 6 — Koło nr 11
piątek 3.9 godz. 16 Koło nr 7 — Koło nr 16
godz. 18 Koło nr 1 — Koło nr 2.

Mistrzostwa powyższe udowodnią poziom poszczególnych kół oraz pozwolą wyłowić zawodników utalentowanych, którzy będą mogli reprezentować sport wyczynowy w KS „Gwardia”

Czescy kolarze w Łodzi

Jutro w Helenowie mecz Pardubice—Łódź

Ostatnia zapowiedź nie zawiodła — doczekaliśmy się wreszcie przyjazdu kolarzy czeskich. Zjawili się oni wczoraj już rano w Łodzi, a na torze helenowskim ujrzymy ich w dniu jutrzejszym.

Skład drużyny czeskiej jest niemal ten sam, jaki sygnalizowano. Przybyli do Łodzi: Stepanek, Bartuszek, Bruner, Koczvara i Golembiowski.

Ustalono już również reprezentację Łodzi: Kupeczak, Bek, Salyga, Marchwiński, Leśkiewicz J. Coprawda, skład drużyny jest czteroosobowy, ale umówiono się, że każda ze stron może posługiwać się jednym rezerwowym. Dla Łodzi na przykład znacznie lepszym będzie w drużynowym wyścigu Leśkiewicz J., niż Kupeczak, który znów w biegach krótkich jest bardzo mocnym punktem.

Zapowiedź międzynarodowego meczu kolarskiego Łódź — Pardubice wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród miłośników kolarstwa. Zawody rozpoczyna się punktualnie o godz. 17.30 a ponieważ program jutrzejszej impre-

zy jest niezwykle bogaty i urozmaicony więc przeciągną się do późnego wieczora i druga część programu odbędzie się już na rzęsiście oświetlonym torze.

Mecz Łódź — Pardubice obejmuje wyścigi krótkodystansowe sprinterskie, wyścig solowy ze startu lotnego na czas, bieg australijski i bieg drużynowy. Poza tym odbędą się również mistrzostwa Łodzi krótkodystansowe dla zawodników z kartami wyścigowymi, oraz inne biegi kolarzy licencjonowanych. W związku z tym zarząd ŁÓZKOł. wzywa wszystkich kolarzy łódzkich do punktualnego stawienia się na torze w Helenowie w dniu jutrzejszym o godz. 16-tej.

Czesi prawdopodobnie startować będą jeszcze raz w Łodzi, ale program tych drugich zawodów będzie już inny. Przypuszczalnie, następne zawody odbędą się w piątek. Zapowiadają nam wyścig amerykański parami. Trzeci start Czechów przewiduje się we Wrocławku, który dorobił się toru kolarskiego.

Skonecki-Zabrodsky w finale

Vrba, pogromca Szigetiego wyeliminowany

W mistrzostwach tenisowych Polski odbyły się półfinały w grze pojedynczej męskiej. Bardzo ciekawie zwłaszcza zapowiadało się spotkanie SKONECKIEGO z pogromcą zeszłorocznego mistrza SZIGETIEGO — VRBA, bowiem miało być ono sprawdzianem formy Polaka.

Tymczasem okazało się, iż SKONECKI MU wystarczyły trzy sety na pokonanie przeciwnika. W pierwszych dwóch VRBA nie wiele miał do powiedzenia i przegrał je gładko 1:6, 1:6. Dopiero w trzecim secie VRBA zdołał nawiązać walkę, ale SKONECKI pragnął widocznie szybko zakończyć grę i, świetnie dochodząc do siatki, smeczował każdą skróconą przez przeciwnika piłkę. Trzeciego seta SKONECKI wygrał 7:5.

W drugim półfinale spotkali się dwaj

Czesi: ZABRODSKY — DOSTAL. I tutaj również trzy sety wystarczyły ZABRODSKY'EMU, by znaleźć się w finale. Wynik 6:3, 9:7, 7:5. O tytuł międzynarodowego mistrza Polski w tenisie walczyć za tym będą w finale SKONECKI—ZABRODSKY.

SKONECKI zdobył już jeden tytuł mistrzowski w grze podwójnej, grając w parze z VRBA. W półfinale pokonali oni parę węgierską SZIGETTI — CATONA w pięciu setach 12:14, 11:9, 6:4, 4:6, 6:1. W finale natomiast zwyciężyli parę czeską ZABRODSKY — DOSTAL 6:2, 6:2, 2:6, 6:3.

W półfinale gry mieszanej MISOVA — CATONA (para czesko - węgierska) zwyciężyła parę polską POPEŁAWSKA — BEŁDOWSKI 6:4, 6:4.

100.000 czyta „SPORT”, czy ty także?

To, co

najweselsze!...

Dwa włamywacze zakradli się późnym wieczorem do luksusowego magazynu. Obezwładnili właściciela i zabrali się do otwierania wielkiej kasy ogniotrwałej. Wyciągnęli narzędzia, stukają, pukają, prują, ogryzają... A właściciel magazynu sapie ze strachu i oburzenia, ale nie może nic zrobić, bo bandyci przywiązali go sznurami do krzesła.

Po godzinnych wysiłkach jeden z włamywaczy zwraca się do drugiego:

— Te, Felek, to ci prawdziwy burżuj, co? My tu pracujemy w pocie czoła, a on siedzi sobie na krześle...

W szkole nauczyciel zwraca się do uczniów:

— Kto mi wymieni jakieś pożyteczne zwierzę?

— Ja! — odzywa się mały synek pana Sobka.

— No, powiedz...

— Koń...

— Doskonale... — chwali go nauczyciel. — A jaki pożytek człowiek ma z konia?

— Człowiek ma z konia taki pożytek, że może przez niego wygrać pieniądze na wyścigach...

Podczas przyjęcia u państwa Babelków goście zajmują się obgadywaniem gospodarzy.

— To ma być przyjęcie... — pyta po cichu jedna z pań, zwracając się do swej sąsiadki.

— To wstyd, nie przyjęcie... Niech pani tylko spojrzy na ten podarty obrus...

— W dodatku ten obrus jeszcze pożyczony jest ode mnie, rozumie pani...

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka C. de Peyra i Chapuis „NIEBOSZCZYK PAN PIC” w reżyserii Janusza Warneckiego. Obsadę stanowią: Hanna Bielicka, Krystyna Ciechomska, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Irena Horecka, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń i Michał Melina. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15.

LETNI TEATR „OSA” Zachodnia 43 tel 140-09

Codziennie o godz. 19.30, w niedziele i święta o 16-ej i 19.30 komedia muzyczna pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA” z H. Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołoskim i Wł. Kwaskowskim na czele zespołu. Zniżki ważne.

TEATR LETNI „BAGATELA” Piotrkowska 94

Ostatnie 4 dni „MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Początek o godz. 20-ej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Piotrkowska 243.

Dziś i dni następnych o godzinie 19.15 „CNOTLIWA ZUZANNA”

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Na scenie Państw. Teatru W. P. pod dyktando Leona Schillera odbędzie się jutro pierwsze przedstawienie wznowionej komedii Molière'a pt. „Grzegorz Wydała”.

W roli tytułowej pozostaje niezastąpiony Stanisław Lapiński, w pozostałych rolach wystąpią H. Billing, B. Fijewska, J. Macherska, J. Łodyński, J. Maliszewski, J. Warmiński i M. Wojciechowski.

KINA

ADRIA — „Bolero”

BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra”

BAJKA — „Wakacje”

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagranicznych nr 27”. Pierwsze zdjęcia z Olimpiady.

HEL — „Syn pułku” (dla młodzieży)

POLONIA — „Zielone lata”

MUZA — „Siódma zasłona”

PRZEDWIOSNIE — „Zwariowane lotnisko”

ROBOTNIK — „W pogoni za mężem”

ROMA — „Kulisy Wielkiej Rewii”

REKORD — Rosanna siedmiu księżyców”

STYLOWY — „Admirał Nachimow”

ŚWIT — „Postrach mórz”

TECZA — „Okoliczności łagodne”

TATRY — „Miasto bezprawia”

(w ogrodzie).

WISŁA — „Chłopiec z przedmieścia”

WŁÓKNIARZ — „Miasto bezprawia”

WOLNOŚĆ — „Lekkomyślna siostra”

ZACHĘTA — „Casablanca”

Program radiowy na środę ciekawsze audycje

12.00 Dziennik południowy, 12.25 Polskie pieśni ludowe, 13.00 Muzyka klasyczna, 13.45 Serżant Prokofiew Kompozytor Tygodnia, 15.50 Muzyka rozrywkowa, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.30 Muzyka słowiańska, 17.20 Koncert popularny, 18.05 Mowa Wystawa Ziemi Odzyskanych, 18.05 Rozmowa z papieżem, 18.15 Audycja dla wojska, 18.45 Nowe książki, 19.00 Muzyka lekka, 19.30 Emancypantki 51 odc. pow. Bolesława Prusa, 19.45 Z życia Bułgarii, 20.15 Front odbudowy, 20.30 Audycja Chopinowska, 21.00 Dziennik wieczorny, 22.00 Muzyka lekka, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELN. Nr 3

w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 293

zatrudnią:

1. majstra kolorzystę (wykończalnia),
2. majstra farbiarza (wykończalnia),
3. majstra drapowni (wykończalnia),
4. majstra drukarza,
5. technika przedziałnika.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

9335k

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczno-skrone, 8-10, 4-7. Piotrkowska 106. 8277-k

Dr PRESS JANINA choroby płuc Piotrkowska 116 tel. 173-33 powrótca. 9265g

DOKTOR ZAURMAN specjalista: skóra, wenerologiczne, 8-10, 5-7 Nowot 8. 7284k

Dr WOŁKOWSKI — specjalność choroby skóry i wenerologiczne, wznowił przyjęcia 4-6 Wschodnia 65. (Piotrkowska 46). 8520g

Dr med. SIENKO Ksawery, specjalista: skóra-wenerologiczne. Kilińskiego 132, 13-14 — 16-18. 8795k

Dr CZERNIELEWSKI — choroby skóra-wenerologiczne. Piotrkowska 88 godz. 3-7. 8783k

Dr MIRSKI — akuszeria, choroby kobiece — przeprowadził się Piotrkowska 14. telefon 257-23. 8604k

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4. tel. 260-92. 7148k

DOKTOR GLAZER, — skóra-wenerologiczne 5-8, Andreja 28. 8327k

Dr KOWALSKI MICHAŁ, specjalista skóra-wenerologiczne 1 Maja 3, 8-10, 4-7. 8279-k

Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria i powrótca. Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33, tel. 166-29. 8280k

Dr MAJEWSKI, choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 1/3 — 1. Tel. 216-82. 8281k

Dr ZOFIA KOLSUT choroby kobiece. Akuszeria, powrótca i przyjmuję. Łódź Piotrkowska 70-3 tel. 212-22 godz. 3-6 pp. 9375k

Dr SOSIN Rentgenolog powrótca i ordynuje od 15 — 18. Gdańska 74. tel. 161-14. 9385g

Dr LENCZEWSKI, choroby kobiece, akuszeria, powrótca, przyjmuję 3-7, Sienkiewicza 51. 8294k

dentysty

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — Piotrkowska 8. 8278k

leczyciel

STARSZY leczyciel Galuba, długoletni praktyk szpitala skóra-wenerologicznego. Główna 62-76 18-20. 8941g

akuszeria

AKUSZERKA Łagowska Irena przyjmuje Zachodnia 52 telefon 151-76. 9891g

kuono — sprzedaw

RADIO aparaty, lampy szybko, tanio, fachowo (20 lat praktyki) naprawiamy radiodiodniki wszelkich typów — Kilińskiego 10 (róg Pomorskiej) Sprzedaż — Kupno — Zamiana. 9422k

SPRZEDAM taksówkę w dobrym stanie z zegarem. marki Ford Al. 1 Maja 41-16. 9395g

KUPUJE wełnę owczą w każdej ilości płacę dobre ceny. Rzgowska 185. 9349g

KROSNA mechaniczne — do sprzedania. Łódź, Częstochowska 1a. 9360g

DYREKCJA Korespondencyjnego Gimnazjum kupi natychmiast powielacz elektryczny. Wiadomość: Łódź, Kościuszki 45. Tel. 151-13. 9419g

SKUPUJE wełnę owczą w każdej ilości, płacę wysokie ceny. „ME-RYNOS KRAJOWY” Łódź, Rzgowska 4.

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Gal i Biernacki) telefon 145-13. 9098k

AKUMULATOR, Łódź, Andreja 29 poleca akumulatory do każdego samochodu, motocyklu i telefonu. Specjalnie dla motoru „Diesela” i samoch. amerykańskich, gwarancja od roku do dwóch lat. Kupujemy stare akumulatory (skrzynki) tel. 165-25. 8280k

ZEGAREK, złoty, srebrny, kamienie kupuje „Omega” Piotrkowska 4 poleca: gwarantowane wyroby złote, 9053

NAJKORZYSTNIEJ kupisz — sprzedasz — zamienisz — pierścienek, obrączkę, zegarek w sklepie: 11-go Listopada 3. 8895

KAPELUSZE — męskie i damskie duży wybór, sklep Piotrkowska 190. 8474k

SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner i S-ka, Łódź, Piotrkowska 112. tel. 120-66

SPRZEDAM maszynę saneczkową 10x70 na chodzie i rekawizarkę 8 Nowomiejska 11-10 godz. 16-19. 9376g

SPRZEDAM wille, domy, place. Biuro Pośrednictwa Pl. Wolności 6 — 4. 9374k

GREMLARKE fabryczną Josephiego 145 szeroka sprzedam Radom, Rwańska 21 tel. 1860 Wytwórnia kolder. 9382k

SPRZEDAM samochód BMW 4-ro osobowy Wólczarska 72 m. 23 godz. 16 — 20. 9403g

ŁÓŻKA, toaletka, szafki — tanio sprzedam. Tel. 143-55. 9410g

SKUPUJE wełnę owczą w każdej ilości. Placimys dobre ceny. Józef Dreczko. Rybna 17. 9411g

APASZKI gazowe, szalik, chustki, kapy — poleca Hurtownia „Oz-doba” — Łódź, Piotrkowska 69. 9413g

Zani nie chce pracować

POTRZEBNA pomoc do dziecka ul. Zachodnia 32 (sklep spożywczy). 9414g

POMOC domowa potrzebna zaraz. 2 pokoje — (małe dziecko) świadectwa z poprzedniej pracy konieczne. Miedziana 14 m. 7. 94421k

POMOCNICA domowa potrzebna od zaraz. Placa dobra. Zgłosić Piotrkowska 50 „Opus”. 9368g

POTRZEBNY natychmiast uczyliw dozorca nocny, wiek 35-55 lat. Zgłaszać się „Zakłady Mechaniczne” Bandurskiego 8. 9369

POTRZEBNA pomoc domowa. Ogrodowa 8 m. 48. 9377g

POTRZEBNA pracownica do restauracji. 11 Li-stopada 69. 9378g

POMOC domowa samodzielna do domu lekarskiego potrzebna Kilińskiego 145 m. 8 godzina 19-20. 9383g

POMOCNICA domowa poszukiwana. Zawadzka 36-6 Zgłoszenia 2 — 4. 9390g

POTRZEBNA pomoc domowa Al. 1 Maja 3 m. 18 front parter. 9392g

POTRZEBNA pomoc domowa lubiąca dzieci możliwie starsza. Piotrkowska 14 m. 3. 9400g

POTRZEBNA pomoc domowa. Południowa 16 m. 14. 9401g

POTRZEBNA pomoc domowa z referencjami. Mielcarskiego 10 m. 25. 9402g

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Warunki dobre. Kilińskiego 116-19. 9403g

POTRZEBNA starsza kobieta do pracy domowej. Wschodnia 56-35. Markiewicz. 9409g

poszuk wanie pracy

KSIEGOWA poszukuje pracy w godzinach po południowych. Oferty sub „Księgowa” „Prasa” Piotrkowska 55. 9356g

SAMODZIELNA gospo-sia poszukuje pracy w kulturalnym domu do dwójga osób. Oferty pod „Gospośia”. 9372

MASZYNISTKA poszukuje pracy. Of. „Pilne” 9390

CENTRALA Techniczna Piotrkowska 109 poszukuje wykwalifikowanych maszynistów. 9390

szuka

Kuono kroju, szycia, modelowania, przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym przyjmują zapisy na kurs trzymiesięczny i półroczny. Radwańska 17. od 9 — 18. 7932g

KROJU modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gorseciarstwa (opatentowanym systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) wyuczają 2-letnie kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Kończącym świadectwo czelednicze. Zapisy na kurs 2 letni, łączny, półroczny, i 6 tygodniowy przygotowywawcy do egzaminu mistrzowskiego. Próchnika 25. 9262g

ZAPISY na Roczne Półroczne Kursy Kroju, Szycia i Modelowania Krawiectwa Damskiego oraz 6 tygodniowe przygotowawcze do egzaminu mistrzowskiego. Łódź, Piotrkowska 24. Kancelaria czynna 9-12. 15-18. 8902k

KROJU męskiego, damskiego. Kursy Instytutu Przem. Rzem. Zapisy Jaracza 14. 8841k

ZAPISY na kursy administracyjno-handlowe, sekretarek, księgowości stenografii języków obcych oraz maszynopisanie przyjmują sekretariat szkoły. Andrzej 4 tel. 217-19

GRUPY stenografii biurowej (początkowe, wyższe, dyktanda) księgowości, korespondencji (nauka poprawnego pisania) rozpoczniemy. Maszynopisanie. Zapisy: Kursy Centralnego Zw. Stenografów i Maszynistek Kilińskiego 50. 9384g

OPÓŹNIONYCH w nauce przygotowuję w tempie przyspieszonym do młodej matury i w zakresie klas 6, 7, 8 i 9. Wiadomość Nawrot 13 m. 8. 9392g

NA MATURE i do różnych egzaminów przygotowuję. — Bednarska 26 m. 87. 9387g

KURSY kroju i szycia Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego wpisy codziennie od 10 — 12. 16-18 m. Armii Ludowej 17 m. 3. 9391g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RUK. Skierowanie. Kwiatkowski Stanisław Urzędnicza 2. 9370g

ZABUBIONO kartę rejestracyjną RUK-Łódź Kmiecik Jan. Berka Jolewiczka 21. 9380g

ZAGUBIONO dowód tożsamości, metrykę chrztu, paszport zagraniczny z 1914 roku. Brittle Wiktoria Wschodnia 51 m. 43. 9383g

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko Janowska Maria. Sztetlińska 14-9. 9356g

22 SIERNIA zgubiono fotografie pamiątkowe z legitymacją na nazwisko Zofia Rudecka. Proszę o zwrot: Łódź, Targowa 32-3. 9396g

ZGUBIONO dokument tożsamości, zaświadczenie RUK. pow. Poznań leg. Z.Z.P.L.P.D. 9404 PPR. 385247 oraz kartę rowerową Pawlik Wincenty Kórnik. 9305g

SKRADZIONO dowód osobisty, patent, koncesję. Borowska Anna gm. Grabów Łęczycki pow. Łęczyca. 9398g

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Tomczak Janina. 9305g

ZGUBIONO dowód tożsamości, dowód rejestracyjny „Służba Polsce” i kartę rejestracyjną z U. Z. Łatoszewskiego Henryka. 9407g

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Zdzichowska Kazimiera. 9418g

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Wiśniewska Janina. 9420g



Kupon Nr 19

Co to za zwierzę

Czy widzieliście je w Zoo

I GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWE PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO W ŁODZI

ul. Przedzalniana 68

przyjmuje zapisy uczniów do klasy I do dnia 31 sierpnia w godz. 10-12. Wszyscy uczniowie otrzymują stypendia.

Warunek przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły powszechnej. 9344g

ZAWIADOMIENIE

Podaje do wiadomości Sz. Klienteli, że ZAKŁAD KRAWIECKI Z. SIWEK Nowotki 3, zostaje przeniesiony z dn. 1. IX 48 roku na ul. Legionów 5 m. 8 front. 9415g

Egzaminy wstępne do szkół muzycznych

Ludowy Instytut Muzyczny przyjmuje zapisy kandydatów na wszystkie wydziały do swoich szkół muzycznych w Łodzi. Egzaminy wstępne odbędą się w dniach od 6-go do 11-go września.

Zapisy przyjmuje i informacje udziela sekretariat Ludowego Instytutu Muzycznego w Łodzi, ul. Jaracza 19, tel. 265-01 tylko do dnia 31 sierpnia 1948 r.

Starzy uczniowie winni zgłosić się na lekcie w dniu 1-go września, najdalej jednak do dnia 4 września br.

Lokale

MEODE małżeństwo poszukuje pokoju sub lokatorskiego w Łodzi lub okolicy. Oferty składać do „Expressu Ilustrowanego” dla p. Toli. 9304b

SAMOTNA osobę na wspólniczkę przyjmie owocarni. Oferty — „Wspólniczka” — „Prasa” Piotrkowska 55. 9416g

igzaga

PRZYBLAKAŁA się mała suczka czarna-biała podpalana odebrać Wilanowska 25. 9391g

PRZYBLAKAŁ się białe kudłaty piesek 6-go Sierpnia 43-19. 9371g

ARTYSTYCZNA repertoria ubiorów, podnoszą nie oczek. Jadwiga Szolnowa. — Piotrkowska 30. 3326k

INSTALACJE siły i światła wykonuje po cenach przystępnych Zakład Elektrotechniczny, Jan Pietrzyk, Łódź, Gdańska 101. 8861k

ZAGINĄŁ piesek rallek nr 6842. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Franciszkański. 9406g

ZAGINĄŁ pies złoty z łańcuchem. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Szamotulska 1. (Zabieniec) Józwiak. 101. Piotrowski 9404b

KRAWIEC przyjmuje poprawki i reperacje. Piotrkowska 59 poprzeczna oficyna. Wojciechowski. 8884k